



PREZES  
NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ  
*Joanna Agacka-Indecka*

**Do druku nr 2216**

Warszawa, dnia 10 sierpnia 2009 r.

**Pan  
Lech Czapla  
Zastępca Szefa  
Kancelarii Sejmu RP**

**Dot. PS / 131 / 09**

**NRA-12-SM-1/8/09**

*Smoleń P. S.*

W odpowiedzi na pismo z dnia 17 lipca 2009 r., dotyczące *senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym* uprzejmie informuję, że Naczelna Rada Adwokacka pozytywnie opiniuje przygotowany projekt.

*Janusz P. S.*



PIERWSZY PREZES  
SĄDU NAJWYŻSZEGO  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 26 sierpnia 2009 r.

BSA III - 021- 105/09

Pan  
Lech CZAPLA  
Zastępca Szefa  
Kancelarii Sejmu

*Szanowny Panie Prezencie,*

W odpowiedzi na pismo z dnia 17 lipca 2009 r., Ps-131/09 uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do **senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.**

Z poważaniem

Prof. dr hab. Lech GARDOCKI



Warszawa, dnia 26 sierpnia 2009 r.

**SĄD NAJWYŻSZY  
BIURO STUDIÓW I ANALIZ**

Pl. Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

BSA III – 021 – 105/09

**Uwagi do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy  
– Prawo o ruchu drogowym  
nadesłanego przy piśmie Zastępcy Szefa Kancelarii Sejmu  
z dnia 17.07.2009 r. nr PS/131/09**

W przedłożonym do zaopiniowania projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym proponuje się zupełnie odmienne rozwiązanie, w stosunku do wskazywanego w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2008 r., P 4/06 (OTK-A 2008/5/76, Dz. U. RP 2008/100/649), kwestii „losu” pojazdu zatrzymanego przez funkcjonariuszy publicznych z powołaniem się na art. 130a ust.1 lub ust.2 mającej ulec zmianie ustawy, a następnie umieszczanego na wyznaczonym przez starostę parkingu strzeżonym do czasu uiszczenia opłaty za jego usunięcie i parkowanie.

Z ww. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, że ustawodawca powinien powierzyć orzekanie o ewentualnym przypadku na rzecz Skarbu Państwa pojazdu zatrzymanego w okolicznościach opisanych w art. 130a ust. 1 lub ust. 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym sądom w postępowaniu, którego głównym celem miałyby być wyjaśnienie wątpliwości, czy określony pojazd może zostać uznany za porzucony w rozumieniu prawa cywilnego, a w danym wypadku ze skutkiem w postaci:

- a) utraty prawa własności po stronie jego właściciela z dniem wskazanym w ustawie,  
a zarazem
- b) powstania po stronie Skarbu Państwa - z mocy ustawy - prawa własności do danego pojazdu.

Trybunał Konstytucyjny wyraźnie zaznaczył, że jedynie w odpowiednim postępowaniu sądowym może dojść do usunięcia możliwych wątpliwości, czy

zachowanie właściciela danego pojazdu dostatecznie świadczy o tym, iż chciał się go wyzbycić ze skutkiem przewidzianym w art. 180 k.c.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego sam brak uiszczenia opłat będących konsekwencją zatrzymania pojazdu w okolicznościach opisanych w art. 130a ust. 1 lub ust. 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym i brak odbierania zatrzymanego pojazdu ze strzeżonego parkingu nie musi świadczyć jeszcze o tym, iż właściciel pojazdu wyzbzył się go przez porzucenie.

Trybunał Konstytucyjny nie rozważał natomiast, bo nie mógł, ewentualnych alternatywnych rozwiązań służących zaspokojeniu wierzytelności Skarbu Państwa związanych z zatrzymaniem pojazdu, jego holowaniem lub odprowadzaniem na parking strzeżony wyznaczony przez miejscowo właściwego starostę i pozostawianiem pojazdu na takim parkingu.

Tym niemniej nie wydaje się budzić żadnych wątpliwości, że Trybunał Konstytucyjny nie dopuszczał możliwości ewentualnej sprzedaży zatrzymanego pojazdu w celu zaspokojenia ww. wierzytelności Skarbu Państwa bez uprzedniego wydania prawomocnego orzeczenia sądowego o przepadku danego pojazdu na rzecz Skarbu Państwa, a więc po zmianie właściciela, co oznacza, że, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, Skarb Państwa może decydować o ewentualnej sprzedaży zatrzymanego pojazdu tylko „z pozycji właściciela”, a nie władającego zatrzymanym pojazdem.

Proponowane w projekcie odesłanie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o sprzedaży egzekucyjnej ruchomości jest niezrozumiałe między innymi z tej przyczyny, że przedmiotem jakiegokolwiek sprzedaży egzekucyjnej mogą być tylko ruchomości zajęte w sposób przewidziany tymi przepisami, a niekiedy, przy zbiegu egzekucji administracyjnej i sądowej do tej samej rzeczy lub prawa, ruchomości zajęte w sposób przewidziany przepisami o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Zasadą jest przy tym, że sprzedaż egzekucyjna zajętych ruchomości nie wymaga zgody sądu nadzorującego takie postępowanie.

Innymi słowy procedura cywilna nie stwarza możliwości sprzedaży egzekucyjnej ruchomości, które nie zostały zajęte w sposób dopuszczony odpowiednimi przepisami prawa.

Z żadnego przepisu ustawy - Prawo o ruchu drogowym nie wynika zaś, żeby zatrzymanie pojazdów z powołaniem się na art. 130a ust.1 lub ust.2 tej ustawy mogło

być traktowane jako tożsame lub na równi z zajęciem pojazdu w celu egzekucji lub zabezpieczenia wierzytelności Skarbu Państwa, a więc na równi z zajęciem ruchomości w sposób przewidziany przepisami o postępowaniu egzekucyjnym w administracji lub przepisami kodeksu postępowania cywilnego regulującymi postępowania egzekucyjne i zabezpieczające.

Również art. 866<sup>1</sup> k.p.c. stanowiący między innymi, że zajęte ruchomości, których sprzedaż wymaga zezwolenia, komornik sprzeda za pośrednictwem przedsiębiorstwa posiadającego takie zezwolenie albo sprzeda je temu przedsiębiorstwu, nie może mieć w analizowanej sytuacji zastosowania ze względu na to, iż dotyczy on wyłącznie sprzedaży zajętych egzekucyjnie ruchomości, którymi obrót jest limitowany przez prawo (np. handel bronią), a do takich nie należą pojazdy, jakie mogą być zatrzymywane i umieszczane na parkingach strzeżonych z powołaniem się na ww. przepisy ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Z natury rzeczy zezwoleń, o których mowa w powołanym ostatnio przepisie k.p.c., nie wydają sądy, lecz właściwe organy administracji publicznej.

Jeżeli w ogóle zatem rozważać ewentualność wydawania przez sądy orzeczeń o sprzedaży (zezwoleń na sprzedaż egzekucyjną ?) określonych ruchomości, to tylko takich, które zostały zajęte w sposób dopuszczony przepisami regulującymi cywilne lub administracyjne postępowanie egzekucyjne lub zabezpieczające, a więc na podstawie i w celu realizacji tytułu wykonawczego w rozumieniu odpowiednich przepisów procedury administracyjnej lub sądowej.

Jeżeli intencją autorów projektów było wyposażenie sądów w uprawnienia do jednoczesnego wydawania orzeczeń o przypadku pojazdu z orzeczeniami o sprzedaży (zezwoleń na sprzedaż ?), to powinni dać tej intencji wyraz w samym projekcie, co jednak nie nastąpiło.

W tym stanie rzeczy proponowane w projekcie rozwiązanie nie powinno się spotkać z akceptacją jako pozostające w oderwaniu od obowiązujących przepisów prawa cywilnego regulujących nabycie i utratę prawa własności do ruchomości, a zarazem w oderwaniu od przepisów o postępowaniu cywilnym i administracyjnym służących zaspokojeniu wierzytelności, w tym wypadku, publicznoprawnych.

Z pewnością opiniowany senacki projekt ustawy nie może być uznany za służący właściwej realizacji wymienionego na wstępie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

---

**Tłoczono z polecenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej**

Skierowano do druku 9 września 2009 r.

Cena 0,30 zł + 22% VAT

